

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 23 Sierpnia. Rok 1860.

N^o 232.

Jutro, ŚŚ. Wiktoryna i Justynjana.

W dniu 30ym z. m. JW. JX. *Marszewski*, Biskup Kujańsko-Kaliski, poświęcił Kaplicę Szpitala w mieście Kaliszu.

Trybunał Cyw. Gub: Lubelskiej w Siedlecach, wyrokiem z d. 8 (20) Marca r. b. na powództwo Tekli *Ochmanowicz* w m. Kodniu Okr: Bialskim Gub: Lubelskiej zamieszkałej, wydanym, nakazał śledztwo co do zaginionego *Józefa Ochmanowicza* syna Andrzeja i Marjanny jej męża, który od roku 1830 nie daje o sobie wiadomości i do wyprowadzenia tego śledztwa przez badanie świadków w obecności Prokuratora Królewskiego, Sąd Sporny Okręgu Bialskiego, wyznaczył.

JW. R. Sta: *Muszyński*, Dyrektor Wydziału Dochodów i Niestałych w K. R. P. i S. wrócił z Karlsbadu.

JW. Hr: *Andrzej Zamoycki*, Prezes Tow: Rolniczego w Królestwie Polskiem, wrócił z Wystawy Lubelskiej do Warszawy.

W zeszłym miesiącu przeniósł się do wieczności ś. p. Antoni *Dominowski*, b. Nauczyciel Szkoły Powiatowej w m. Łowiczu. Za spokój więc jego duszy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Sgo Krzyża, jutro o godz: 10tej z rana; na które, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych nieboszczyka, zaprasza się.

Wczoraj, Apolonja *Guziewicz*, Siostra Miłosierdzia przy Szpitalu Dzieciątka Jezus zostająca, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 27 wieku, BOGU ducha oddała.

Wczoraj zszedł z tego świata, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 82, *Andrzej Leo*, b. Obywatel Ziemiński, obecnie Rewizor Rogatek Belwederskich. Pozostały Syn wraz z Córkami i Wnukami, zaprasza Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok z Kościoła XX. *Reformatów*, jutro o godz: 5 po południu odbyć się mająca.

Krystjan *Ertel*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 71, po krótkiej słabości, wczoraj zszedł z tego świata. Stroskana Córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsb: i przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania.

Dyrektor Instytutu *Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie*— Podaje do wiadomości, że od dzisiaj rozpoczyna się zapis uczniów nowo do Instytutu przyjętych na r. s. 18^o/0^x, a poniżej tu wyszczególnionych, którzy zgłosić się winni do tegoż Instytutu wraz z Opiekunami, dla wniesienia opłaty szkolnej i dopełnienia innych formalności. Po upływie dni 7 to jest dnia 20 Sierp: (10 Wrześ: r. b.), zapis zostanie zamkniętym i rozpocznie się wykład nauk w kursie I szym. Przyjeździ do Instytutu bez egzaminu z ukończonych Gimnazjów, z ukończonych 6ciu klas Szkół wyższych Realnych i z ukończonych 6ciu klas Gimnazjum Realnego w Warszawie, następujący kandydaci: Hip: Otto. Anto: Fabiszewski, Karol Swidziński, Józ: Chmielewski, Wac: Aulejtner, Wład: And: Alexandrowicz, Józ: Głotz, Wojc: Głuchowski, Karol Rakowski, Ign: Szaniawski, Konrad Andrzejewski, Gracjan Januszkiewicz, Józef Szuwałski,

Jan Makarewicz, Kaz: Michelis, Jan Chróścielewski, Justyn Hussar, Kaz: Gorzkowski, Edm: Kunsteter, Miecz: Kunsteter, Erazm Szwander, Przesław Kowalewski, Karol Kwiatkowski, Konrad Ossowski, Leonard Przanowski, Napoleon Rzewuski, Tom: Jaworowski, Ant: Tymiański, Mik: Flatt, Zyg: Russocki, Urban Massalski. Po złożeniu egzaminu, przyjęci zostali następujący kandydaci: Adolf Jurkowski, Stan: Wiszniewski, Zyg: Kołb, Marcin Kowalski, Karol Dąbski, Jarosław Górski, Bronisław Chrzanowski, Franc: Babski, Miecz: Miączyński, Stefan Brzozowski, Wład: Alexandrowicz.— *Przystański*.

Pojutrze to jest d. 6 b. m., Radca Stanu Dr *Janikowski*, Sekretarz Naukowy i Professor Zwyczajny Medycyny Sądowej i Policji Lekarskiej w CESARSKO-Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, mieć będzie prelekcję w auli Akademickiej, o godzinie 12 w południe.

Na wystawę krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące dzieła: Wiesniak orzący, znajduje zbroje, *Kostrzewskiego*; Krajobraz i okolice nad Wisłą przy zachodzie Słońca, akwarele *Gumińskiego*; Plan domu wzniesie się mającego przy ulicy Belwederskiej w posesji P. St: *Lesser*, przez Budowniczego *Voelke*.

P. Adam *Prażmowski* Pomocnik Dyrektora Obserwatorium Warszawskiego, powrócił już z Hiszpanji, dokąd jak wiadomo jeździł dla obserwacji zaćmienia Słońca w d. 18 Lipca. Ostatecznie P. *Prażmowski* bawił w Paryżu, zajmując się naradami z tamecznymi Astronomami, nad odkrytymi i poczynionymi w czasie tych obserwacji nowymi spostrzeżeniami.

W tych dniach wyszła z druku książka p. t. *Ahn'a*, Nowa metoda praktyczna i łatwa nauczania się w krótkim czasie języka niemieckiego, z zastosowaniem do użytku młodzieży polskiej, kurs 3ci, zawierający: wzory z prozy i poezji niemieckiej, z dodaniem objaśnień grammatycznych, trudniejszych wyrazów i wyrażeń. Sprzedaje się we wszystkich księgarniach Warszawskich i na prowincji, po kop: 30.

Doktor Medycyny Ignacy *Brüner*, Akuszer m. Warszawy, powrócił z zagranicy; mieszka jak dawniej na Krako-Przedmieściu Nro 450, obok Apteki.

Osoby używające wody z pompy w Ogrodzie Saskim, proszone są jak najmocniej, ażeby w razie ofiarowania jakiego datku, wrzucały takowy do puszek, nie zaś na ręce obsługujących przy pompie sierot. Prośba ta, ma słuszne bardzo powody, i dla tego nawet ponowiona jest na blaszce zawieszona na teje pompy.

Gazety Paryżkie donoszą, że znana w Warszawie Fortepianistka Panna *Jadwiga Brzowska*, córka tutejszego kompozytora P. *Józefa Brzowskiego*, wyszła za mąż, w Ameryce, gdzie obecnie bawi za tamecznego Konsula Francuzkiego w Nowym Orleanie P. Hr: *Mejan*.

Z powodu rozpoczęcia robót około zabrukowania części ulicy Senatorskiej, naprzeciwko Prymasowskiego pałacu, porfirowymi pieknikami, komunikacja w tem miejscu do czasu ukończenia tychże robót, z dniem wczorajszym wstrzymana została.

(Art: n.) Dnia 4go Sierpnia r. b. ukończył pielgrzymkę na tej ziemi ś. p. Ignacy *Zieliński*, w wieku lat 75. Jako Urzędnik i Obywatel, odznaczył swój żywot prawdziwą zasługą, dobremi czynami i dobrodziejstwami, które pamiętane będą długi czas przez wnuków i prawnuków, a ukończył go na łonie Familji w Starejwsi. Na każdym stanowisku swego położenia, stał się użytecznym światu, zaszczytem i pociechą Krewnych; to też i miłe wspomnienie tego życia, cnotliwego i sędziwego starca, pełne BOŻEGO błogosławieństwa, pozostało w sercach Krewnych i Przyjaciół, głęboko jego stratę czujących. Żegnamy ciebie po-raz ostatni ś. p. Ignacy *Zieliński*, niech twój duch przyjmie to pożegnalne słowo czcigi i helmem dla twych cnót wywołane. Grób twój żyj Dzieci, Wnuków i Prawników, długo jeszcze skrapiać będą. — F. G.

W dniu 24 b. m. zasnęła w BOGU ś. p. Tomassa z Margrabiów de Villa-Nueva *Lopacińska*, urodzona w r. 1790 w m. Tafala, blisko Pampeluny, na łonie starożytnej rodziny Hiszpańskiej, która w rzedzie słynnych swych przodków, liczy S. TOMASZA de Villa Nova Arcy-Biskupa Grenady, w XVI w. żyjącego. Ś. p. Tomassa staranne w rodzicielskim domu otrzymawszy wychowanie, idąc jedynie za skłonnością własnego serca, poślubiła w roku 1808 Jana *Lopacińskiego* Kapitana Legji Nadwiślańskiej, ozdobionego Krzyżem Legji Honorowej, który następnie mianowany Jeneralnym Poborcą kontrybucji wojennych w Królestwie Nowarry i Arragonji, wspólnie z małżonką swoją do roku 1814 w Hiszpanji przebywał. Po wycołaniu atoli wojsk Francuzkich z tego kraju, ś. p. Tomassa, wraz z mężem swoim, przeniosła się w rodzinne jego strony, pod północne Niebo, gdzie jużto w dziedzicznej włości jej męża, Dowiaty, już w Wilnie, do roku 1845 przemieszkiwała. Następnie, jedyną swą córkę Glicenę połączwszy węzłem małżeńskim z Kalixtem *Wilkowskim*, obecnie Pułkownikiem Wojsk CESARSKO-Rossyjskich i Naczelnikiem Sztabu 5tej Dywizji, przeniosła się do Warszawy. Tu aż do chwili skonu żyła oddana cała modlitwie, szczęśliwą swej rodziny i wychowaniu wnuków; ai jakkolwiek mową i niezuciem zespolała się z przybraną swą ojczyzną, wrodzonym jednakże wiedzioną popędem, często tęsknie za powrotem do swej rodzinnej ziemi wdychała. Wiek i stosunki rodzinne nie dozwoliły spełnić tych gorących jej życzeń; umarła zdala od swoich, pozostawiając po sobie żal rodziny i miłą pamięć u tych, co ją tu bliżej znać i cenić umieli. Pokój jej duszy! Cześć jej pamięci! — A. Gr.

Bada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Ptu Rawskiego. — Ma zaszczyt zaawiadomić, iż w dniu 30 Września r. b. na korzyść Szpitala i Ochrony Sierot w Rawie, oraz zreorganizowania Czytelni Szpitalnej, odbędzie się zabawa fantowa; Szanowni mieszkańcy okolicy i miasta Rawy, którzy tak chętnie spieszą, kiedy przychodzi przynieść wsparcie cierpiącej ludzkości, zapewne i tym razem raczą swym współdziałaniem przyjąć w pomoc usiłowania Rady. — Prezydujący w Radzie, Stanisław *Jablonski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Jana M., Jakóba M. i Karola W. rs. 1 kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawiłek* w Częstochowie. — Od Q. X. rs. 1 k. 50 dla Starców i kalek Warszawy: Tow. Dobroczynności. — Od K. kop: 30 na budowę Kościoła PP. *Marjawiłek* w Czę-

chowie; kop: 30 dla chorej wdowy *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletnimi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 857 zamieszkałej; kop: 30 dla T. *Rojczyk* pod Nrem 2465 przy ulicy Nowolipie, i kop: 30 dla wdowy O. *Brodnickiej* pod Nrem 327 przy ulicy Przyrynek na Nowem Mieście. — Od A. kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kopucynów*; kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Dobroczynnością.

Zmarły, jak donieśliśmy, na dniu 9ym z. m. w Konstancji, był Administrator Dyec: Baron v. *Wessenberg*; zapisał swoją bibliotekę ze 40,000 tomów i 4,000 fl: miastu Konstancji, a swoją galerję obrazów Wielkiemu Xięciu *Badeńskiemu*, ale tylko pod tym warunkiem, by Xiążę 20,000 fl: na zakład dla opuszczonych dzieci zapisał.

Xięgarnia pod firmą E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost handlu W. *Dobrycza*, odebrała na skład główny następujące dzieła: Czytanie Świąteczne dla ludu naszego, przez X. K. *Antoniewicza*, wydanie 3cie, kop: 50. Niewiasta, przez *Walerego Witogłowskiego*, wydanie 5te poprawne, kop: 35. Droga Krzyżowa, p. X. K. *Antoniewicza*, z ryc: stacjami, kop: 20. Można takowe nabyć we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie, oraz na prowincji u PP. S. *Arzta* w Lublinie, *Moździeńskiego* w Kielcach, i u *Hurtiga* i *Rühla* w Kaliszu.

Znakomite wydawnictwo pod tytułem *Galerja Królów Polskich* podług *Bacciarellego*, które z takim staraniem i własnym nakładem zaczął wydawać Professor Jan-Felix *Piwarński*, z powodu śmierci Autora, jest do odstąpienia na dalsze wydanie. Okład pierwszy już wyszedł, a 400 jest jeszcze odbitych oprócz prenumeraty; siedm kamieni już zupełnie gotowych, do dalszego wydawania, reszta pozostaje do dokończenia, podług oryginałów rysowanych z portretów Królewskich. Pożądanymby było bardzo, aby tak pięknie zaczęte dzieło dostało się w ręce godne tak zaszczytnego wydania, przynoszące sławę wydawcy i pamiętkę krajowi. — Również jest do nabycia razem sto kilkadziesiąt egzemplarzy *Kramu Malowniczego* kompletnego w tezkach wydawanego przez tegoż ś. p. *Piwarńskiego*. Dla nabycia duży rabat odstępuje się. O warunki dowiedzieć się można przy ulicy Nowy Świat Nr 46 nowy, wprost Apteki *Koźpego*, gdzie dzwonek na lewo.

W Wiedniu ma wyjść wkrótce polska mapa kolei żelaznych, dróg szosowych, rzek spławnych, po których jeżdżą parostatki, słowem, wszelkich komunikacji Srodkowej Europy. Do tego dodane będą główne stacje z wyszczególnieniem hotelów, zakładów kąpielowych, wód mineralnych i t. p. szczególży, które mogą wiele ułatwić podróże w zamiarach handlowych i balneologicznych.

Nakładem xięgarni Polskiej, pod Nr 482, wyszła Mapa kolei żelaznych w Europie, według najnowszych wydań przez A. *Kozłowskiego* skreślona; cena k. 30; oprawna w formie xiążeczki, k. 50. W zakładzie artystyczno-litograficznym tejże firmy wyszedł także: *Wideo* Kościoła XX. *Bernardynów* w Kobyłce (pod Warszawą). Odpustami corocznemi na St. ANNE wstawionego; cena kop: 50. — A. *Dzwonkowski i Spółka*.

Książę *Walji* odbiera w swojej podróży w Ameryce nie tylko hołdy ale i szczególne dary. Tak na przykład mieszkańcy Nowej Szkocji zamyślają obdarzyć go ogromnym młyńskim kamieniem z odpowiednim napisem, wyrabianie takich kamieni jest bowiem ich głównym zatrudnieniem.

W tej chwili mamy przed sobą osobliwość godną głębokiej uwagi miłośników historii i starożytności. Jest to strategiczna mapa oblężenia twierdzy Jasno Górskiej w r. 1655, pod dowództwem Jenerała *Mittera*, ryta na miedzi za staraniem X. *Kordeckiego*, przez jedynego owcześnie w Rzeczypospolitej rytownika Jana Alex. *Górczyn*. Sam miedzioryt dotąd starannie jest przechowywany w bibliotece Jasno-Górskiego Klasztoru. Na mapie rzeczony widzimy w rysunku perspektywicznym Kościół na Jasnej Górze, wraz z Klasztorem murami fortyfikacyjnemi otoczonym; Kościółek Św. *Barbary*, Kaplicę Ś. *Rochy*, Kościół Sgo *Jakóba* ze Szpitalem z którego dziś pozostała tylko Kapliczka; *Częstochowę*, *Częstochówkę*, i t. p. Dyslokacja sił szwedzkich oraz wszystkie główne punkty podkopy, oszańcowania i bastjony z działami i machinami oblężniczymi są tu po szczególe rysunkiem uwidacznione, z oznaczeniem; nawet który imiennie Dowódca, z jakim oddziałem, w jakim szyku bojowym, niemniej gdzie i jaką zajmował pozycję. Główne fakta oblężenia i obrony przedstawiają się tu także w rysunku, a treściwe komentarze w języku łacińskim do koła zamieszczone uzupełniają całość pełną interesu i historycznej powagi. Mapa ta jest także świadectwem rozwoju u nas sztuki sztycharskiej w owej epoce, a zarazem przynosi dowód, że Autor znanego poematu, *Xdz Kordecki, w Obronie Częstochowy*, podał nam fakta z źródeł autentycznych czerpane. Rzadki ów zabytek mamy sobie zostawiony na dni kilka w Drukarni *Kurjera*, aby osoby ciekawe, obejrzyć go mogły. Mapa ta, jest z tekstem łacińskim. Podobna mapa ukazała się także z objaśnieniem polskim, tylko nie tak szczegółowem, w Warszawie, a litografowaną została u *Lemerciera* w Paryżu.

Budowa cieplarni w stylu zupełnie nowym w Łazienkach Królewskich, o której już nadmienialiśmy dawniej, ciągle teraz postępuje, i zdaje się, że przed zimą wyprawiona zostanie pod dach. Oprócz tego wszystkie drogi służące dotąd do przejazdu po tychże Łazienkach z powodu przedsięwziętego porządkowania tychże, zamykają się czasowo. Nadto przygotowania do wspaniałej iluminacji, zupełnie już ukończono, a przechadzające się osoby, których zwłaszcza w dniu świątecznym jest podostatkim tamże, podziwiają piękność tych przygotowań, które w dwójnasób zyskają, po ich oświetleniu.

Otrzymany przez nas list co do nazwiska osoby, która najpierwsza w kraju dała powód do rozwoju jedwabnictwa, zamieszczamy dosłownie, gdyż tym tylko sposobem może się wyjaśnić przedmiot w kwestji będący: P. Redaktorze! Doniesienie w Nrze 218 *Kurjera Warszawskiego* o P. *Baczyńskim*, który pro wadził jedwabnictwo, zdaje się być nie trafnem jako odpowiedź na wezwanie o udzielenie wiadomości, jak się nazywał i gdzie mieszkał ów Urzędnik, który wznowił oddawna uspione chodowanie jedwabnictwa krajowego; gdyż owym urzędnikiem był Jan *Birner*, były Geometra Kom. R. P. i Skarbu, później Emeryt, mieszkał aż do śmierci nastąpił w r. 1839 w domu *Szurbera* przy ulicy Twardej Nr 108b. Ten to bowiem *Birner*, powziął

myśl wznowienia chodowania jedwabnictwa; zajął się sprządzaniem nasienia morwy białej, oraz jacek jedwabniczych z zagranicy, i takowe z wielką gorliwością przy pomocy Duchowieństwa i Nauczycieli prowincjonalnych upowszechnił w Królestwie Polskiem. To wyjaśnienie wskaże, że *Baczyńskiemu* przyznać można zasługę, jako miłośnikowi chodowania jedwabników; a Janowi *Birner* należy się zasługa, jako wskrzesicielowi chodowania jedwabnictwa w nowszym czasie w Królestwie Polskiem. — J. P. pren: K. W.

Księgarnia A. *Nowoleckiego* przy ulicy Krak.-Przed: Nr 457, otrzymała następujące nowości literackie: *Kulczycki*: o Przyjaźni, rs. 1. *Schneider*: Gospodarstwo wiejskie, w listach popularnych skreślone, rs. 1 kop: 50. Miesiąc Sierpień, czyli miesiąc Serca MARII, k. 30. *Wierzycki*: Kolonista jakich mało, k. 75. X. A. *Antoniewicz*: Czytania świąteczne dla ludu naszego, k. 50. *Wielogłowski*: Niewiasta, k. 35. *Xdz Lipnicki*: Zasady Kaznodziejstwa, nauka opowiadania Słowa Bożego, 2 t., rs. 3 k. 30. X. *Antoniewicz*: Droga Krzyżowa, k. 20. *Krumman*: Piewicz z nade-Dźwiny, kop: 75. Przepisy jazdy konnej, k. 30; prócz wielu innych.

Z listu P. J. zawierającego opisanie zakładu czyszczenia pierzy, w domu przechodnim N° 2241, dla szczupłości miejsca, tylko następujący wyjątek zamieszczamy: „Żaden z używanych domowych sposobów, jako to: trzepanie, wietrzenie, kadzenie, i t. p., nie jest w stanie ani tak dobrze oczyścić i odświeżyć pościeli (to jest pierzy i puchu), ani tak trwale usunąć z niej mole, robactwo, nieprzyjemne wonie, wilgoć i t. d., jak to czyni powyższy zakład. I to nad czem w domu kilka dni a może i tygodni strawić trzeba i do tego bez osiągnięcia skutku; w zakładzie, jednego dnia, a nawet w kilka godzin, wybornie, bez straty pierzy i po tak niskiej cenie zrobionem bywa.” Na zakład ten, jak prawdziwie użyteczny, zwracamy przy tej okazji uwagę Gospodyń; mieści się on w domu W. *Mławskiej*, przy rogu ulic *Nalewki* i *Dzikiej*. Ceny tam są stałe: od funta puchu kop: 6, pierzy k. 3, pierzy zmieszanych z puchem kop: 4¹/₂.

Donoszą z Alp Karyntskich, że na szczycie góry *Kozia*, który dolinę *Niedźwiedzią* w Karyntji od południowego wschodu ogranicza, znaleźli ludzie przed kilkoma dniami 34 sztuk zabitych owiec w jednej z rozpłdlin skałnych. Zapewne zabiegły tam z Alp podczas ostatniej gwałtownej burzy i piorun je raził. Mięso ich z wabiło mnóstwo skrzydlatych gości, a niezwykła ich liczba naprowadziła ludzi do odkrycia straconych owiec, których właściciele od dni kilku napróżno szukali. Tamtejszy leśniczy korzystając ze sposobności, zabił sępa z białą głową, długości 4 stóp a lotu 8¹/₂ stopy, który ważył 17 funtów.

W przeciągu lat 81 miała Belgja 200 razy wystawę sztuk pięknych; razem było wystawionych 40,000 obrazów, to jest: 13,000 w Brukseli, 10,000 w Gandawie, 9,000 w Antwerpii, 5,000 w Lüttichu i 3,000 w Mechlinie. Ale dopiero od 1859 r. nabrały belgijskie wystawy sztuk artystycznej wagi. W r. 1839 dało tylko 84 obcych artystów swoje dzieła na wystawę, na ostatniej zaś wielkiej wystawie w r. 1857 były dzieła 422 mistrzów zagranicznych.

Znany w Warszawie Sztukmistrz *Hermann*, oczekiwany jest w tych dniach w Paryżu. Przed niedawnym czasem P. *Hermann* rozdał ubogim 50,000 franków.

Z Lublina 31go Sierpnia. — Co się tyczy nagród udzielonych na Wystawie Gospodarczej w Lublinie za inwentarz, konie i drób, takowe otrzymali jak następuje: Bydło, drób i trzoda. Sędziowie: Ludwik *Malukowski*, z Giżyc; Jerzy *Fanshawe*, z Wielgolasu; Józef *Swieszewski*. Rządowy Medal Złoty: Właściciel dóbr Hańska, Ludwik-Bernard *Okecki*, za całość okazów, to jest: za byczka krwi czystej hollenderskiej w kraju zrodzonego, miesiący 9^{3/4} mającego, i takąż jałowiczkę 6 miesięczną, jako też za 10 sztuk wołców od jednego do pięciu lat, i 2 woły robocze, wszystko dowodzące szczególnej właściciela pieczy i staranności w uszlachetnianiu i wychowie wołów rassy krajowej. Rządowy Medal Mały: Za 4 woły robocze, August Hr: *Zamoyski*, z Włodawy. Tow: R. Medal Wielki srebrny: Kazimierz *Wydrychewicz*, Właściciel dóbr Opole, za stadnika zrodzonego w kraju, 18 miesiący mającego rassy czysto hollend.; w najwyższym stopniu zalety mleczności mającego. Takiż Medal Wielki sr.: Właściciele dóbr Jabłoń, Amelji Hr: *Lubińskiej*, za młodzież okazującą stanowczą dążność utrzymania rassy mlecznej hollenderskiej i pociągowej, oraz wypasowej skrzyżowanej z nią rassy szwajcarskiej. Ponieważ właściciele nie dostarczyli żadnych okazów bydła na wystawę, przeto te nagrody udzielono jak następuje: Listy Pochwalne Rządowe: Xawery *Gałęzowski*, Właściciel dóbr Hussynne, za parę wołów roboczych rassy krajowej; Lucjan *Wojniłowicz*, Właściciel dóbr Samokłęski, za parę wołów roboczych, do tych najwięcej zbliżonych. Listy Pochwalne Tow: Roln.: Właściciel dóbr Sarnów, za 7 sztuk młodzieży krajowej rassy, 7—8 miesięcznej; Właściciel dóbr Dębica, Antoni *Sierakowski*, za 12 okazów jałowizny rassy krajowej; Adolf *Smorczewski*, Właściciel dóbr Zdżanne, za bydło hollenderskie czystej krwi, 1 buhaj, 3 krowy i jedna jałowka; Ludomir *Węs*, Dzierżawca dóbr Rzad: Łopienniki, za jałowiznę rassy krajowej; Felix *Moskalewski*, Właściciel dóbr Sieprawka, za bydło 1-roczone rassy krajowej; Zalewski, Właściciel dóbr Niedźwiada, za 4 krowy i dwoje cieląt rassy krajowej; *Wydrychewicz*, Właściciel dóbr Opole, za 10 sztuk bydła z krzyżowania rasy hollenderskiej ze szwajcarską; Stan: *Szydłowski*, Właściciel dóbr Radzyn, za jałowicę 2-latkę, rassy Schwytz czystej krwi; Franc: *Kierglewicz*, Właściciel dóbr Skoków, za buhaja rassy krzyżowanej ze szkocką; Ludwik *Grabowski*, Właściciel dóbr Serniki, za bydła sztuk 6 i troje cieląt rassy bernieńskiej. Dwa medale przeznaczone na konie oddano: Medal Mały Rządowy: Alexand: Hr: *Potockiej*, Właściciele dóbr Międzyrzec, za jałowiznę i 2-latkę rassy krajowej krzyżowanej ze szwajcarską. Medal Wielki Tow: Roln.: Właścicielowi dóbr Antopola, Andrzejowi *Piotrowskiemu*, za 20 sztuk bydła krzyżowanego, rassy szwajcarskiej z hollenderską. Trzoda chlewna. August Hr: *Zamoyski* z Różanki, za maciore z prosiętami. Drób. Za kury brachmaputra i kochinchińskie, Bronisławie *Zbyszewskiej*, Właściciele dóbr Markuszewo. — Owce. Sędziowie: Antoni *Nozdrowicz*; Stan: *Alexandrowicz*; Lud: *Okecki*. Przedstawione były rassy: Elektoralna, Negretti, South-down i skopy opasowe: Elektoralne z dóbr: Werbkowice, Czemierniki, Opole, Radzyn, Branicy, Sitameckiej-Borowiny i Nudrzewicy Kościelnej; Negretti: z Trzeszkowic, Winszczyń, Osmulie i Kijan; South-down, z Międzyrzecą; Skopy opasowe: z Włodawy, Werbkowice i Zabiej woli. Ponieważ okazy z Radzyna, Branicy i Sitameckiej-Borowiny były bez wełny, nie mogły być wzięte pod ocenienie, przeto je usunęto od konkursu. Za Negretti z dóbr Trzeszkowic, Ant: *Brzezińskiego*, medal mały Rządowy za barana Nr 5; medal srebrny T. R. za skopy z Włodawy, Augustowi Hr: *Zamoyskiemu*; mięso z nich ważyło 50, 4^{2/10}. — Medal mały T. R. za całość okazów owczarni rassy Elektoralnej dóbr Werbkowice, Antoni *Szydłowski*. List Pochwalny Rządowy: Ant: *Brzeziński* z Trzeszkowic, za maciorę Nr 164; Józefa *Grabowska*, z Niedrzewicy Kościelnej za barana Nr 51; za maciorę Nr 16 z Czemiernik, Successorowie Zygmunta *Kraśnińskiego*. List Pochwalny T. R., za barana Nr 18, z Wereszczyny, Tadeusz *Edziałowicz*. List Pochwalny T. R., Alexandra *Potocka* z Międzyrzecą, za South down. — Konie. Sędziowie: Antoni *Rulikowski*, Wincenty *Bielski*, Ludwik *Grabowski*. Medal wielki T. R. odstąpiono na bydło. Medal średni T. R. Hr: Aureli *Poletytko*, Właściciele dóbr Rakozupy, Okr: Krasnostawski, za 4 klacze fornalnskie ze zrebietami. List Pochwalny Rząd: August Hr: *Zamoyski*, Właściciel dóbr Różanka, za 2 klacze kare fornalnskie; Hr: August *Zamoyski* z Różanki, za ogiera szpakowatego rassy Perszeronńskiej, rok i 3 miesiące mającego. List Pochwalny T. R. Ig: *Podowski* z Jarczewa, Ogu Zelechowskiego, za cztery klacze fornalnskie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, Pani *Mazurowska* i Panna *Hoffman* po 2-kroć, oraz PP: *Królikowski* 3-kroć, a *Rychter*, *Bodurkiewicz* i *Chomiński* po 2-kroć; po Kom: *Chłopi Arystokraci*, Pani *Kurcjuś* i Panna *Ziwolka* po 2-kroć. PP: *Panczykowski*, *Checiński*, *Ostrowski*, a *Swieszewski*, *Damse* i *Prochazka* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pót-imperjaty* dają rs. 5 kop: 56; na *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 55, wartość kuponu rs. 1 kop: 70; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 91, dają rs. 14 kop: 88 wartość kuponu kop: 11^{1/2}.

P. J. *Fajerbach*, utrzymujący magazyn krawiecki, wyjechał w tych dniach do Paryża i innych miast znaczniejszych, w celu zaopatrzenia magazynu swego w najwześniejsze materiały i mody, na następującą porę.

ANGLJA. Londyn, 30go Sierp.: — *Times* w artykule dotyczącym mowy P. *Persigny*, o którym wspominaliśmy, oświadcza, że zaufanie jest rośliną powtórnie rosnącą, ale nieufność szybko rośnie i jest nader trudną do wykorzenienia. Opieraliśmy się, mówi ten dziennik, listowi Cesarza, mamy więc teraz uleć pochlebnym wyrazom P. *Persigny*. P. *Persigny* posiada wiele praw do naszej życzliwości, jest on stanowczym przyjacielem Anglii, i pragnęlibyśmy, aby jego oświadczenia były tak niewątpliwe, jak są niewątpliwe jego przyjazne usposobienia. Ale na nieszczęście rzecz się ma inaczej. To co powiedział, zamiast uspokajając umysły, budzi przeciwnie większe niedowierzanie. Anglja ma tylko do wyboru zakładanie bezpieczeństwa na własnej sile i przygotowania militarnych, albo na umiarkowaniu swego potężnego i wojowniczego sąsiada. Spodziewa się ona tego umiarkowania, ale to nie jest bynajmniej po wodem, iżby zaniedbywać miała własną potęgę. — Rząd nakar-

zał w Malcie połączyć forty La Valette, i inne nadbrzeżne drutem telegraficznym z arsenałem i pałacem głównej kwatery. Druty idą częścią pod morzem, częścią w ziemi. — Kapitan *Szyles* werbuje tu z powodzeniem ochotników dla *Garibaldeg*o. Na pieniądzech nie zbywa, gdyż składki obficie płyną ze wszęch stron. Jakiś gentleman osiadł w pobliżu Lytham, ofiarował uzbroić własnym kosztem 800 ludzi, i poprowadzić ich tam gdzie każe *Garibaldi*, jeśli otrzyma za to stopień Pułkownika. (Schl: Ztg).

Z Wiednia 31go Sierpnia: Zapewniają: że Ministrowie zgodzili się na podanie Cesarzowi Austrjackiemu następnej propozycji: Przy otwarciu plenarnego posiedzenia Rady Państwa, ma być odczytany list Cesarski, objaśniający zamiar zadość uczynienia życzeniom kraju i przyrzekający, iż raporta Komitetu wzięte zostaną pod rozważę. Dopóki jednak nie wynaleziony będzie środek pojednania przeciwnych dążeń większości i mniejszości, Cesarz, aby nie odrażać tymczasowo zupełnie politycznej reorganizacji Państwa, ogłosi statuta dla Sejmów prowincjonalnych, przez które określone zostaną na przód atrybucje autonomji prowincjonalnej. Ogłoszenie tych statutów nie ogranicza bynajmniej prawa Sejmów prowincjonalnych, domagania się modyfikacji. List Cesarski ma także zawierać przyrzeczenie ogłoszenia prawa wyborczego dla Sejmów prowincjonalnych.

Z Madrytu: Cesarz Francuzów ma w powrocie z Algierji, przybyć do Barcelony i tam widzieć się z Królową Hiszpańską. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 30go Sierp. — Cesarz zwiedził wczoraj w Chambersy znaczniejsze zakłady publiczne, a Cesarzowa dom sierot, poczem JJ. CC. Moście, udali się w dalszą drogę do Annecy, gdzie mieli zabawić przez jeden dzień dzisiejszy, i jutro puścić się w podróż. — Jenerał *Donoue*, przybiera od 1 Września tytuł Głównodowodzącego francuzkim korpusem okupacyjnym w Rzymie. Ma on zostawać pod bezpośrednim kierunkiem Xięcia *Grammont*, a do Ministra wojny odnosić jedynie w sprawach czysto wojskowych. — W Ankonie z polecenia Jenerała *Lamoriciere*, sypane są silne fortyfikacje. (St: Anzi).

WŁOCHY. — Z Turynu donoszą, że *Mazzini*, chciał wykonać napad na Państwo Kościelne. Rząd Piemontski, który wiedział że *Nicotera* werbuje dla *Mazziniego*, wydał rozkaz natychmiastowego rozwiązania zebranego oddziału, wypowiadając w ten sposób stanowczo walkę knowaniom demagogów. — Dyplomacja jak piszą dzienniki Paryzkie, nie uważa już za Rubicon dla *Garibaldeg*o cieśniny Messyńskiej, ale rzekę *Garigliano*, na granicy północno-Neapolitańskiej. Sam *Garibaldi* miał ocy świadczyć, że do zimy nie chce dojść dalej, i że podczas zimy organizować się będzie. — *Corriere Mercantile*, także jest przekonania, że Dyktator odroczy do przyszłej wiosny cios stanowczy. — W Sardynji skrócono termin kursów w szkołach wojskowych, aby mieć prędzej Oficerów do służby zdolnych, oraz wydano rozkaz Urzędnikom, aby znajdowali się na swych miejscach. — Zdobyte miast Reggio, Pizzo i San Giovanni, oraz kapitulacja 2ch brygad Neapolitańskich, potwierdzone są urzędowymi depeszami *Garibaldeg*o, przesłanemi do Prodyktatora *Depretis*. Z depesz tych dowiadujemy się, że załoga fortu Reggio, wyszła jedynie z bronią i z pakunkiem osobistą własność za wierającym, pozostawiwszy w ręku

z wycięzców 8 dział polnych, dwa 80 funtowe, i sześć 36-funtowych dział *à la Paichans*, 12 moździerz, 8 dział pozycyjnych, 2 moździerze brązowe, 500 sztuk karabinów, mnóstwo żywności, węgla kamiennych, koni, mułów i t.p. Po poddaniu się brygad, *Melendez* i *Briganti* dostała się *Garibaldemu*, także cała artylerja, broń, konie, materiał wojenny i fort Pizzo. — Poseł Francuzki w Neapolu P. *Brenier* i Admirał *Barbier de Tinan*, otrzymali instrukcję, aby w walce między *Garibaldim*, a Królem *Franciszkiem II*, zachowali najściślejszą neutralność. Mają oni podobno zostawić wolny bieg obronie, o ile się Królowi spodoba. (In: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI

Depesze dzisiejsze nie przynoszą nam żadnych nowych faktów. Dzienniki Francuzkie ogłaszają tylko mowy miane przy otwarciu rad jeneralnych, a te manifestacje najznakomitszych mężów politycznych Francji, przyczyniają się do utwierdzenia powszechnego zaufania.

Położenie Rządu Sardyńskiego, jest dość krytyczne. Środki przedsięwzięte przez Ministerstwo dla zapobieżenia: wyprawom ochotników do Sycyli, podyktowane były przez chęć zadość uczynienia uwagom obcych Mocarstw. Wykonano je ściśle, ale opinja publiczna oświadczyła się tak silnie przeciw tym rozporządzeniom, że musiano je następnie złagodzić lub powstrzymać.

Rzeczywiście Rząd Sardyński może tylko do pewnego stopnia miarkować ruch Włoski.

W Neapolu stronnictwa stoją także naprzeciw siebie, a choć dotychczas panuje tam spokojność pozorna, jednak położenie jest jak najgorsze.

Gazeta Kolońska ogłosiła artykuł o sprawie Włoskiej. Dowodzi ona, że Niemcy nie mają żadnego tytułu do posiadania Wenecji, i że zachowanie tej prowincji tak dla nich jak i dla Austrii, jest przyczyną niemoicy i ciągłych niebezpieczeństw. Dla zdobycia Wenecji, Włochy będą zawsze z Francją przeciw Niemcom; lecz gdy Wenecja będzie odzyskana, wtedy Włochy nie mające już interesu, zostaną na uboczu, i Niemcy na zawsze zapewnione mieć będą bezpieczeństwo swych granic południowych. Od ustalenia tego przekonania, zależy rozwiązanie kwestji Włoskiej. (In: Bel:).

PARYŻ, 31go Sierpnia. — *Correspondance Havas* zaprzecza pogłosce, jakoby Rząd Francuzki domagał się od Szwajcarji wysłania deputacji do Thonon, dla powitania Cesarza.

PARYŻ, 1go Września. — *Monitor* ogłasza depeszę z Thonon, datowaną 31go z. m. Cesarz i Cesarzowa przybyli w tym dniu do pomienionego miasta. Po drodze JJ. CC. Moście przyjmowani byli z zapalem. Po przybyciu do Thonon, zrobili wycieczkę po jeziorze do Evian. Zdrowie Dostojnych Podróżnych, mimo trudów drogi, jest w stanie pomyślnym. Pogoda najpiękniejsza trwa ciągle.

TURYN, 31go Sierpnia. — Xięże *Canajello*, wysłany do Francji z missją nadzwyczajną od Rządu Neapolitańskiego, przybył dziś rano do Genui na parostatku *Caprè*.

GENUA, 31go Sierpnia. — Listy z Reggio, datowane 26go b. m., donoszą, iż w tem mieście krążyła pogłoska, iż Jenerał *Briganti* został zastrzelony w Monteleone. — Utrzymują, że *Garibaldi* 27go znajdował się w Monteleone, i że cała jego armja wysiadła na ląd stały. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Odkrycie kopalni srebra w Washoe, w Ameryce, zwraca powszechną uwagę. Bogactwo ich ma przewyższać wszystkie dotychczas znane kopalnie srebra. Tak przynajmniej głoszą; i gdyby nie ostra zima, całą okolicę Washoe zaleliby ludzie, gdyż obwód ten, jest przystępny, a od Francisco tylko 250 mil odległy. Wiadomość o odkryciu żył srebrnych, mianowicie tak zwanej żyły Comstock, dziwnie sprawa wrażeń; najprzód oniemieli wszyscy, potem powszechny odgłos: „Dalej do Washoe!” Tylko mróz i niedostatek żywności w dystrykcie wstrzymał ludność, jednakże niektórzy zuchwalcy puścili się natychmiast w drogę, drudzy czekają na pomyślniejszą porę roku. Tymczasem chwytają wszyscy wiadomości z kopalni srebra, obliczają koszty podróży, żywności i rozpatrują się w mapach. Cały kraj jest wyżyną 4,000 stóp wyż morza o górach, które się jeszcze od 2 do do 8,000 stóp nad to wznoszą. Mało ma lasów, żadnych rzek, ani stałej wody; najprzód wylew a potem posucha, oto cecha kraju. We względzie socjalnym nie ma Washoe nic ujmującego. Cywilna organizacja żadna; we względzie politycznym liczą go do Utah, i słusznie nazywają Zachodnim Utah; jednak już dawno nie chcą mieszkańcy nie wiedzieć o Mormonomach, i starają się, ażeby kongres uznał ich kraj za osobne terytorjum pod nazwą Nevada. Lecz teraz nikt się o to nie troszczy; ciągną tam 50 do 60.000 ludzi; pokaze się czy będą mogli przetrzymać. Z drugiej strony może wychodźstwo przyniesie tam pożytek, bo dla wielu artykułów obiecuje wielki odyt. Co do bogactwa kopalni, nie ma jeszcze dokładnego objaśnienia, jednak są próby rudy z żyły Comstock-Ophir-Mexicaine, które na beczkę wydały 3,500 do 5,000 dolarów. W pobliżu tych grubych żył znajdują codzień mniej więcej cieńsze. Ale kupna w CLAIM odbywają się najczęściej na domysł, gdyż ziemia pokryta jest dotychczas na stopę śniegiem. Nie jeden zostanie strasznie rozczarowany; ale na wszelki sposób uzyskują także wielkie plony. Dystrykt kopalni srebra ma 60 mil długości i jedną miłą szerokości; zachodzi więc pytanie, czyli plon pokryje ogromne koszty, zwłaszcza że topienie dla braku palnego materiału, nie może być uskutecznione na miejscu. Dla tej przyczyny zdaje się, że te kopalnie przejdą w ręce kompanji, i że San Francisco jako siedziba tych kompanji i jako miejsce składowe wszelkiego w tym względzie handlu, ustąpi temu nowemu przedsięwzięciu. — *Henryk IV*ty zachęcając pewnego razu żołnierzy swoich do bitwy, te tylko do nich powiedział słowa: „Ja wasz Król, wy Francuzi, a oto wasz nieprzyjaciel.”

Przyjechali do Warszawy.

Cielecki Józ: Ob: z Gub: Mińskiej nr 570; Wołkow Michał Radca Stanu z Odessy nr 414; Walewski Cypr: Sędzia Pek: z Malej Wsi nr 601.

Wyjechali: Chołoniewski Adam Ob: do Uściługa: Szezuka Dominik Ob: do Ciechanowca; Wranken dymisjonowany Generał do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Krasnokutski Michał Radca Hon: z Paryża nr 414; Łęcka Eleonora Żona Rzec: Radey Stanu Członka Senatu z Strasburga nr 473; Muszyński Radca Stanu Dyr: Wydz: Kom: Skarbu z Karlsbad nr 2474.

Wyjechali koleją żelazną: Jankowski Heliodor Ob: do Paryża; Osterlof Wilh: Ob: do Szezawnicy; Wolański Józ: Ob: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechną, że z upoważnienia JW. Roniuszego Dworu J. C. R. MOŚCI, Rzeczywistego Radey Stanu Dyrektora Stada w Zakładzie Stada Rządowego Koni w Janowie, Powiecie Białskim, Gubernji Lubelskiej, odbędzie się w dniu 2 (14) Września r. b., publiczna sprzedaż **57 Koni**, od dalszego chowu w Stadzie wyłączonych, a mianowicie:

- 10 Ogierów Prowincjonalnych,
- 25 Klaczy matek stadnych w r. b. odstanowionych z najlepszymi Ogierami.
- 13 Ogierków) z lat 1856, 1857, 1858, 1859 i 1860.
- i 9 Klaczek)

Na sprzedaż zamierzoną Koni, których, rasa, budowa i użytek do każdego w gospodarstwie zajęcia, zalecają, Wydział Stadny, Obywateli zamieszkałych w chowie Koni, najuprzejmiej zaprasza i uprzedza zarazem: że Wykazy Koni do sprzedaży tegoż wybranych, są w każdym czasie do przejrzania w Biurach JW. Dyrektora Stada w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 393 i na miejscu w Wydziale Stadnym — w Janowie dnia 2 (14) Sierpnia 1860 roku.

Inspektor Stada, Radca Dworu, Eberhard.

p. o. Sekretarza Wydziału, Stokowski.

MAGAZYN Pana **Władysława Kruszewskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 493 istniejący, po powrocie Właściciela z zagranicy, zaopatrzonej został najwytworniejszymi przedmiotami mody; trudno przytem pominać bez wzmianki doborowy zbiór najmodniejszych i najbardziej eleganckich przedmiotów, zdolnych zaspokoić nie tylko wymagania, ale nawet kaprysy wystawnej elegancji, gdybyśmy mieli wymienić tylko najmodniejsze Okrycia, jakimi są tak zwane **Piusy, Garibaldi, Ryszard, Werona** i wiele innych ubrań pokojowych, zwanych **Węgierki** i **Zuawki**. Albo tkaniny wełniane, to w kropki, to w drobne deseniuki, na Okrycia damskie, zastosowane do kolorów najmodniejszych obecnie, i Materji jedwabnych na suknie. Wymieniliśmy to jedynie, co jest największą nowością, pomijając kompletny dobór innych przedmiotów, tak do strojów, jak i do ich przybrania służących. Nie wdając się w szczegóły dla ich obfitości, wolimy liczyć na to, że ktokolwiek będzie potrzebował gustownych przedmiotów do stroju, Magazynu P. Kruszewskiego nie pominię, gdyż zapewniamy, że wszyscy wyjdą zupełnie zadowoleni.

Bank Polski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Września r. b., o godzinie 12ej w południe, w Skałdach Banku przy Placu Krasińskich, sprzedana będzie przez licytację więcej dającemu, za gotowe, zaraz płacić się mające pieniądze, partja cynamenu zastawiona, a w terminie nie wykupiona. — Za Prezesa, Vice-Prezesa, Rzeczywistego Radca Stanu, **S. Szemioth**. Naczelnik Kancelarji, Radca Kollegjalny, **G. Rałynski**.

Nagrody Rs. 6. — W zesłą Sobotę, w d. 1 b. m., idąc z ulicy Czerniakowskiej do Łazienek Królewskich i tamże spacerując, zgubiono **Zegarek** damski złoty, na 8u kamieniach, kryty, na kopercie emalia szafirowa. Uprasza się łaskawego znałazcę o oddanie takowego pod Nr 3005 ulica Czerniakowska, do Abego Waldkener, za powyższą nagrodą.

W posesji Nr 1338 przy ulicy Śto-Krzyżkiej, zaraz lub od kwartału, do wynajęcia na **Szynk** lub jaki inny proceder, **LOKAL**, składający się z Sklepu i trzech obszernych Pokoi. — Tamże są dwa **LOKALE** również od kwartału, z trzech Pokoi, Przedpokojem i Kuchnią łożoną. Wiadomość na miejscu u Rządy domu.

Kapitał 25,000 Rs., razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki domów muryowanych w Warszawie. Ządający pożyczki, raczą nadać swój adres do Kuchni Pana Selenke, na Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty, bez pośrednictwa osób trzecich.

FABRYKA PIECÓW

JÓZEFA FISIER,

w *Mieście Rawie, w Pow. Rawskim Gub. Warsz.*,
posiada znaczny dobór **KAFELI** Porcelanowych i
Z wyciecznych gładkich i kwadratowych z różnemi
ozdobami, pięknej polewy, po cenie umiarkowanej

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1508

przy ulicy Złotej położona, składająca się z zabudowań drewnianych, i obejmująca gruntu w ogóle łokci kwadratowych 17,094, po spadłym terminie, sprzedana zostanie przez publiczną licytację w drodze działów, pomiędzy Sukcesorami po Wojciechu Sobol vel Sobolewskim, niezawodnie w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 5ej z południa, w miejscu zwykłych Posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie Wydziału III, pod Nr 549 występującego. — Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 11,478 kop: 70, jako szacunku przez biegłych wynalezione. Vadium w kwocie Rs. 1,500 złożyć należy. Warunki i zbiór objaśnień przejrzyć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III, Wg Świerczewskiego, oraz u podpisanego Patrona sprzedającego, w Warszawie pod Nrem 248/9 przy ulicy Freta zamieszkałego. Warunki dla każdego bardzo przystępne. — Jan Nepom: Klockiewicz, Patron

CEGLY ogniotrwałej angielskiej od RAMSAY et Comp:

CEMENTU patentowanego portlandzkiego,
z Fabryki **ROBINS et Comp: w Londynie**,
z tego samego gatunku, który jest zakontraktowany do budowy Mostu stałego na Wiśle;

i GLINĘ ogniotrwałą angielską,

otrzymał **Dom Handlowy BRACI PARTO-**
WICZ, przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezeńskim i poleca
takowe Szanownej Publiczności, po cenach umiarkowanych.

Ktoby miał 30 do 40 tysięcy Złp., do wypożyczenia
na pierwszy Nr hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich,
raczy się zgłosić pod Nr 2814 przy ulicy Bednarskiej,
do Sklepu Powroźniczego, a tam bliższą powzięć infor-

mację.

Potrzebny jest **Gorzelan**, któryby mógł w całym zna-

czeniu tego słowa, odpowiedzieć obowiązkom przez siebie obje-
tym, tak przy urzędzeniu Gorzelni, jako też przy fabrykacji
okowity, zgłosić się może w każdym czasie, w Warszawie pod
Nr 1041 przy ulicy Grzybowskiej, gdzie bliższe szczegóły mo-
gą mu być udzielone.

Na pierwszy Numer hypoteki domów murowanych
w mieście tutejszem, potrzebna jest **summa Rs.**
5,000 lub **1,500**. Ktoby sobie życzył ulokować
takową, zechce wprost bez pośrednictwa przesłać adres
do Sklepu Korzennego Kowalewa, przy ulicy Wąskiej Freta.

DWIE NIEMKI potrzebne są od 1go Paź

dzielnika, jedna w średnim wieku, za Piastunkę do
dziecka, a druga młodsza, zdolna do prania bielizny.

Wiadomość u Stróża w domu Wgo Kruze, Nr 1065,
ulica Marszałkowska.

Zakład Gastronomiczny istniejący w domu Ber-

sohna pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, zawiadamia Szano-
wną Publiczność, że codziennie dostać można **OBIADÓW**
smacznie przyrządzonych po kop: 20, abonując zaś miesięcznie
Złp: 36; a wieczorem od 7ej **PIECZENI z różna**; przy-
tem znane z swej dobroci **PIWO** Bawarskie z Browaru P.
Naimskiego, wprost z lodowni; uzupełnił żądania smakoszów,
przy rychłej inzuldrze.

Jest do sprzedania za przystępną cenę **KOLNIERZ**
haftowany, Akademicki, prawie nowy, u Krawca
Niedzielskiego, przy ulicy Freta Nr 248/9, wprost Długiej.

Rada Szczęśliwa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż na dniu 25m
Sierpnia (6 Września) r. b., o godzinie 1ej z południa, odbędzie
się w Kancelarji Szpitala tutejszego, głośna in minus licytacja,
na dostawę dla Szpitala tutejszego: a) 100 sążni 3/4, łok: kub:
drzewa twardego; b) oleju rzepakowego, oraz c) słomy. — O
warunkach licytacyjnych i o wysokości wadium, dowiedzieć się
można w Kancelarji Szpitala, w zwykłych godzinach biurowych.
— Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, **L. Kamio-**
ner. Sekretarz, M. Hertz.

Ktoby potrzebował tu w Warszawie lub na Prowincji,
Osoby zdolnej do **wyreczenia** Pani domu w zarządzie
gospodarstwem i dozorem dzieci, zechce celem bliższego objaśnie-
nia, zgłosić się Pocztą miejską lub osobiście do Cukierni We-
dla, naprzeciwko Rządu Gubernjalnego, pod adresem J. N. M.

Obstalunki na DRZEWO OPALOWE,

tak w sążniach, jako też i półsążniach, wyborowe, zdro-
we i suche, w których dla uniknięcia malwersacji, szcapy
są policzone według wykazu kwitu sznurowego; oraz dro-
bno rąbane, także twarde i miękkie, rozwożone również dla
uniknięcia malwersacji, w skrzyniach zamkniętych, opa-
trzonych plombą z cyfrą J. S.; przyjmuje Skład Wina i To-
warów Kolonialnych Józefa Stoczkiewicza, przy ulicy Miod-
owej pod Nr nowym 14, w domu Kronenberga, po cenach
umiarkowanych.



KARETA poczwozna, do podróży, z wasza-
mi, Walizami i Rozłem za karetą, roboty Cesar-
skiego fabrykanta Ferbeliusa w Petersburgu, do
sprzedania za 200 Rubli, przy rogu ulic Orlej i
Elektoralnej, u Fabrykanta Czaplńskiego.



CUKRU

z Fabryki w Strzelcach i Kazimie-
rzu Wielkim na całe głowy funt po
kop: 15 1/2, zaś z Fabryki w Silnieczce (na głowy) funt
kop: 17; **MUSZTARDY** Francuskiej, Angielskiej
i Sareptańskiej; **PROSZKU PERSKIEGO** na wy-
gubienie robactwa; **Drożdży** funtowych; **Sera** Angielskie-
go **Chester** i **Worków Żyrardowskich**, dostać można
w **Składzie Nasion Dra F. BETZHOLD**, przy
ulicy Senatorskiej pod Nrem 471 (30), obok Resursy.

Lokale do wynajęcia

od dnia 1go Października lub w każdym czasie, w domu
przy ulicy Wareckiej i róg Nowego Świata, na **1m i**
2m piętrze, pięknie urządzone **APARTAMEN-**
TA, składające się z wielkich **Sal i 12u Pokoi**, lub
mogą być podzielone na mniejsze **LOKALE**, do których
mogą być Stajnie na cztery konie, Wozownie i wszelkie do-
godności. — Wiadomość przy ulicy Wareckiej, u Rządcy
powyższego domu.

Znany od lat kilkunastu

PLYN

na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi,
nabyć można każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Piotra Da-
browskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 385, obok Kościoła
XX. Karmelitów. — **Numer 2** tegoż Płynu, leczy nader sku-
tecznie wszelkie odziebienia, oraz guzy przy małym i dużym palcu.

Do wynajęcia od 1go Października r. b. **PO-**
KOJ jeden wygodny z osobnym wchodem, na
1m piętrze, w domu Nr 544, przy ulicy Długiej
Wiadomość tamże.

Uprasza się Wą Panią Pułkownikową **Awdiejew**, wdowę,
po byłym Plac-Majorze Fortcey Iwagorod, aby **adres**
swoją do Redakcji Kurjera nadesłać raczyła.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Oto nowy dowód jak mało są strzeżone dzieci. porzucił je jeszcze opieki. Wczoraj bowiem do jednego z domów przy ulicy Podwale, przyprowadzono chłopczyka lat 3 mającego; ubrany był w sukienkę flanelkową w zielone kratki, spodni dymkowe, bóciki skórkowe, blondyn, oczy niebieskie. Mówi tylko po niemiecku, nazywa się Ludwik; szkoda byłoby tej dziecięcy ażeby się zmarnować miała, dla nieuwagi Rodziców, a którzy może niewspokojni są o niego, chociaż sami winni, że nie dozorowali dobrze. Chłopczyk ten znajduje się u sprzedającej pieczywo P. Rydgier, przy ulicy Podwał, za Apteką *Elsnera* Nr 529.

Onegdaj, Marcin Mazar, wyrobnik, lat 18 liczący, pod Nr 2989 przy uli: Czerniakowskiej zamieszkały, wszedłszy na tratwę drzewa stojącą na Wiśle, wprost posesji Nro 2950, wskoczył dla wykapania się do wody, lecz natrafiwszy na głębie, utonął, i chociaż go natychmiast z wody wydobyto, do życia przywrócony być nie mógł.

W tymże dniu, Zuzanna Juzwitz, Żona Czeladnika piekarskiego, lat 33 licząca, pod Nrem 1231 przy ulicy Pańskiej zamieszkała, w skutek apoplexji, nagle życie zakończyła.

Dogadzając powszechnym życzeniom, Administracja nowych kąpeli letnich przy tarasie Zamkowym pod firmą A. Peq et Comp., powiększyła znakomicie obszerność kąpeli dla Dam, w ten sposób, iż z 2ch dotychczasowych kosztów, urządzone zostały jeden, w którym wygodnie 4ry osób kąpać się może; głębokość wody w pomienionych kosztach wynosi przeszło 2 łokcie. Cena pojedynczego biletu do powyższej kąpeli wynosi zł. 1, zaś 12 biletów abonamentu zł. 10.

Jutro w Dolinie Szwajcarskiej przedostatni Symfoniczny wieczór, na którym orkiestra P. Bilsego, wykona między innymi: *Symfonje Nr 9ty Beethovena*: a) Allegro, b) Adagio, c) Scherzo; Uwerturę z „Koryolan” *Beethovena*; Serenadę Fr: *Schuberta*; „Concert-Stück” na trąbkę, *Bilsego*, wykonane przez P. *Bermuth*; Wielki Marsz Hr: *Wielhorskiego*, Uwerturę z Op: „Tannhäuser” *Wagnera*. Początek o godzinie 5^{1/2}. Cena zł. 2.— W Poniedziałek dnia 10go b. m.: *Benefis* dla Orkiestry; a w Niedzielę dnia 16go b. m., po raz ostatni *Zabawa muzyczna*.

Wczoraj wyjechała do Paryża P. *Paszkowska*, właścicielka magazynu przy ul: Długiej w Hotelu Polskim, a to w celu zaopatrzenia tegoż magazynu w najświeższe mody, odpowiednie porze i wymaganiom Dam, za wsze zadowolonym tak z doboru materjałów i gustu, jakoteż i wykończania robot w tymże magazynie.

DONIESIENIA.

Do Składu Herbaty i Towarów Rossyjskich *Jana Gridina* *Ugo*, obok ulicy Wareckiej, w domu Hr: *Stadnickiego*, pod Nr 1252, nadszedł świeży transport *Groszku zielonego*, *Kawioru* prasowanego, *Bałyku* wędzonego i *Musztardy Sareptskiej*.



Są do sprzedania trzy **DOROŻKI**, dwie w najlepszym stanie, trzecia dawnego fasonu, z całym zaprzęgiem i liberją, pod Nr 1129 przy ulicy Żelaznej, lub w dniu 7 b. m. (w Piątek) na Muranowie, za gotowe pieniądze. — Tamże są do sprzedania **M E B L E**.

Nagrody Rs. 30.—W dniu 29 b. m. i r., wyjeżdżając przez Rogatkę Jerozolimską do wsi Raszyn i napowrót, niewiadomym sposobem zgubiono lub skradziono **Kolczyki** tautami wysadzone, z trzema bandlokami, starsze wieckiej roboty. Kto by dał znać o takowych pod Nr 1815 w Szynku, otrzyma powyższą nagrodę.

Podanie ogłoszone pod d. 9/11 Sierpnia r. b. w Dodatku do Kurjera Nr 215, jakoby **Kawiarnia Gospodarska** i **Ciasto**, exystujące od lat kilku w domu zwanym Bazar, przeniosła się ze strony Gościnnego Dworu na ulicę Graniczną w tymże domu, jest fałszywe; albowiem chociaż była na krótki czas przez podkup lokalu uprzątą, lecz w tych dniach została rzeczywiście napowrót otwarta przeciw samego Gościnnego Dworu w domu Gezunthala, gdzie exystowała od kilkunastu lat, a nawet i więcej w bywsem jeszcze Domku drewnianym słynąc wyborną **Kawą i Ciastem**; o czem Szanowni i Laskawi PP. oświadczyć się mogą. — **P. B.**

Biedna bardzo Osoba, idąc w dniu 3m Września o godzinie 2ej po południu, przez dom XX. *Karmelitów*, ulicami *Bedoarską*, *Furmańska* na *Browarną* do *Ochronki*, zgubiła **Papierrek 25-Rublowy**. Uprasza łaskawego znalazcy o oddanie takowego za nagrodą jakiej żądać będzie, do teje *Ochronki* w domu *Wgo Głowczyńskiego*, pod Nrem 2731 przy ulicy *Browarnej*.

Zgubioną została **Broszka** z *Matką Bożką* porcelanowa, w brąz oprawna, przechodząc z ulicy *Marszałkowskiej*, *Ogród Saski*, ulicą *Żabią* do *Kościła XX. Reformatów*. Szanowny znalazca raczy oddać do *Redakcji Kurjera*, za nagrodą Rs. 3.

P. FERDYNAND CAR wyjechał za granicę do różnych miast, a mianowicie do Paryża, w celu sprowadzenia jak największych fasonów i materjałów na porę obecną.

PIESKI młode, z gatunku *Kings-szarł*, są do sprzedania. Wiadomość w domu Nr 112 przy ulicy *Piwnej*, w podwórzu, wprost *Pompy*, na pierwszym piętrze.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 3. (Ubywa).

TEATR WIELKI, Jutro, Jawnuta.—Koncert *Panny Hierbelskiej* na Fortepianie.

TIVOLI

Niżej podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w każdym czasie smacznie przyrządzonych wszelkiego rodzaju **Potrów**, oraz **Obiadów**, po cenie kop: 22^{1/2}, dostać można; **Obiady** od godz: 12ej do 3ej, przytem rozmaite **Trunki** w najlepszych gatunkach, tak krajowe jako zagraniczne.— Wszelkie obstalunki na *Saładnia*, **Obiady** lub **Kolacje** przyjmuję i jak najakuratniej dopełniane będą. — Właściciel Restauracji w **Tivoli**, **RYSZARD**.

MUZYKA talentowanego **SKRZYPKA**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica *Bieleńska*, naprzeciw *Hotelu Lipskiego*, pod trzema koronami.

Na *Placu Nalewki*, w osobno na ten cel wystawionym budynku. —



MUZEU
Anatomiczne,

A. Preuschera, za założoną opłatą kop: 15 i 2^{1/2} na nbożach, od godz: 10ej z rana do wieczora.— **Muzeum** to, z powodu odjazdu do *Petersburga*, nieodwołalnie tylko jeszcze do 16go b. m. e-kazywane będzie.

